№ 268. Sroda 23. Listopada 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych we Lwowie, Złoczowie, Przemyślu, Krakowie, Tarnowie, Tarnopolu, Samborze, Stanisławowie, Rzeszowie i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu październiku 1864.

(Ciąg dalszy.)

VII. C. k. sąd wojenny w Samborze.

Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej §. 343 wojs. k. k.

1. Romuald *Dallmayer* z Sambora, 20 l. stanu wolnego, były uczeń gymnazyum, na 6 tygodni więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem, o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 2. Michał *Łankiewicz* z Sambora, 28 l. stanu wolnego, czeladnik piekarski, areszt śledczy od 1. sierpnia b. r. policzony za karę. — 3. Bolesław *Stupnicki* z Seredni, 24 l. stanu wolnego, czeladnik mosiężnicki, uwolniony z braku dowodów. — 4. Aloizy *Milerowicz* z Jasła, 22 l. żonaty, ojciec 1 dziecka, prywatysta, na 12 tygodni więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu, w drodze łaski zaostrzenie darowane. — 5. Antoni *Hławaty* mylnie Mieczysław *Kochanowski* i *Jasiński* zwany z Brzozdowiec, 35 l. stanu wolnego, nauczyciel prywatny, obciążony przestępstwem przeciw zarządzeniom publicznym, przez przybranie dwoich fałszywych nazwisk (§. 577 lit. *c.* wojs. k. k.) i przekroczeniem obwieszczenia z 29. lutego b. r., z policzeniem za karę aresztu śledczego od 18. sierpnia b. r., jeszcze na 6 tygodni więzienia. — 6. Józef *Nadl* z Sambora, 17 l. stanu wolnego, muzyk na 2 tygodnie więzienia, w drodze łaski siódmego dnia reszta kary darowana. — 7. Stanisław *Longchamps* z Rzędowiec, 27 l. stanu wolnego, rządzca dóbr, na 4 tygodnie więzienia, zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym. §§. 569 i 571 wojs. k. k.

8. Justyna *Turczyn* z Kołokulina, 31 l. żona kmiecia, matka 1 dziecka, na 3 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie. — 9. Fed *Turczyn* z Kołokulina, 36 l. żonaty, ojciec 1 dziecka kmieć, obciążony przestępstwem przeciw bezpieczeństwu własności przez kradzież (§. 732 wojs. k. k.) na 2 tygodnie aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie w każdym tygodniu. — 10. Iwan *Semczuk* z Babina, 44 l. wdowiec, ojciec 1 dziecka, kmieć, na 24 godzin aresztu. — 11. Grzegorz *Manasterski* z Sielca, 53 l. żonaty, ojciec 5 dzieci, kmieć, na 4 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie.— 12. Bazyli *Manasterski* z Sielca, 19 l. stanu wolnego syn kmiecia, na 2 dni aresztu. — 13. Iwan *Soroka* z Babiny, 48 l. żonaty, ojciec 5 dzieci kmieć, na 24 godzin aresztu. — 14. Fedko *Namaczyński* z Babiny, 33 l. żonaty, ojciec 2 dzieci, chałupnik i kowal, na 3 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie. — 15. Iwan *Mikulicz* z Błazowa, 39 l. żonaty ojciec 2 dzieci kmieć, na 5 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie. — 16. Mayer *Czaban* z Drohobyczy, 41 l. żonaty, ojciec 3 dzieci, szynkarz, na 4 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie. — 17. Bazyli *Płaszczyński* z Rożniatowa, 30 l. żonaty, ojciec 1 dziecka, kmieć, kilkakrotnie za podobne przestępstwa karany cie'eśnie i aresztem nie zaostrzonym, na 10 dni aresztu zaostrzonego założeniem kajdan i 2 razowym postem o chlebie i wodzie. — 18. Stanisław *Biliński* z Stryja, 44 l. stanu wolnego bez zatrudnienia, (już 2 razy za kradziez karany, częścią aresztem częścią ciężkiem wiezieniem), z policzeniem za karę aresztu śledczego od 9. września 1864, jeszcze na 3 dni aresztu zaostrzonego 1 razowym postem o chlebie i wodzie.

Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864.

19. Jakub *Legrand* z Königsau, 22 l. stanu wolnego, czeladnik murarski, na 3 dni aresztu.

Z c. k. sądu wojennego w Samborze.

VIII. C. k. sąd wojenny w Stanisławowie.

Za zbrodnię zaburzenia spokojnoeci publicznej i porządku §. 66 cyw. lub 343 wojsk. k. k.

1. Alfred *Mysłowski* z Koropca, 35 l. ob. łac. żonaty, właściciel dóbr, na 6 tygodni więzienia, w drodze łaski uwolniony. — 2. Jan *Czarnecki* z Stanisławowa, 30 l. ob. łac. stanu wolnego, prywatysta, na 1 miesiąc więzienia. — 3. Wincenty *Sierakowski* z Stanisławowa, 38 l. ob. łac. żonaty, woźnica i właściciel realności, na 1 miesiąc więzienia. — 4. Paweł *Zdanowicz* z Jezierzan, 31 l. ob. łac. stanu wolnego, ogrodnik, — 5. Władysław *Sniechowski* z Jezierzan, 23 l. ob. łac. stanu wolnego, syn kmiecia, — 6. Michał *Smiałkowski* z Jezierzan, 28 l. ob. łac. stanu wolnego, wyrobnik, — 7. Władysław *Kitaygrodzki* z Jezierzan, 19 l. ob. łac. stanu wolnego, czeladnik kowalski, każdemu z czterech ostatnich areszt śledczy policzono za karę. — 8. Jan *Sokołowski* z Jezierzan, 21 l. ob. łac. stanu wolnego parobek, uwolniony z braku dowodów. — 9. Zygmunt *Swięciński* z Lachowiec, 29 l. ob. łac. żonaty, właściciel dóbr, uwolniony z braku dowodów.

Za zbrodnię gwałtu publicznego §. 81. cyw. lub §. 358 wojs. k. k., tudzież za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 312 cyw. lub §. 569 wojs. k. k.

10. Jerzy *Bodnaruk* z Kutt, 21 l. ob. gr. kat. stanu wolnego czeladnik szewski, — 11. Mikołaj *Bodnaruk* z Kutt, 18 l. ob. gr. kat. stanu wolnego, czeladnik szewski i 12. Katarzyna *Bodnaruk* z Kutt, 50 l. gr. kat., żona szewca, każde na 4 tygodnie więzienia. — 13. Iwan *Bodnaruk* z Kutt, 55 l. ob. gr. kat. żonaty, szewc, od zbrodni gwałtu publicznego uwolniony z braku dowodów, za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym, na 14 dni aresztu w sztokhauzie. — 14. Dymitr *Bodnaruk* z Kutt, 26 l. stanu wolnego ob. gr. kat. szewc,— 15. Xeńka *Bodnaruk* z Kutt, 20 l. ob. gr. kat. stanu wolnego, córka szewca, — i 16. Anna *Jaszczuk* z Kutt, 24 l. ob. gr. kat. żona kmiecia, każde od zbrodni gwałtu publicznego uwolnione z braku dowodów, za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym, każde na 6 dni aresztu w sztokhauzie.

Za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi przez podburzanie §. 300 cyw. lub §. 556 wojs. k. k.

17. Iwan *Pełypeniuk* z Horocholina, 38 l. ob. gr. kat. żonaty włościaniu, na 14 dni aresztu w sztokhauzie.

Za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym §. 312 cyw. lub 569 wojs. k. k.

18. Piotr *Kuzmin* z Olеszy, 29 l. ob. gr. kat. kmieć, obciążony przekroczeniem udziału w kradzieży według §. 460 cyw. k. k., na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie. — 19. Rozalia *Jarosławska* z Maryampola, 45 l. ob. łac. żona siodlarza, obciążona przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu honoru §. 496 cyw.. i przeciw bezpieczeństwu ciała §. 411 cyw. k. k. na 4 tygodnie aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu, lub na karę pieniężną w kwocie 20 złr. w. a. — i 20. Jakub *Jarosławski* z Maryampola, 21 l. ob. łac. stanu wolnego, terminator kowalski, obciążony przekroczeniem przeciw bezpieczeństwu honoru, na 14 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 1 razowym postem w każdym tygodniu. — 21. Floryan *Schöberth* z Horodnicy, 50 l. ob. łac. żonaty kmieć, na 3 tygodnie aresztu w sztokhauzie.— 22. Leib *Ufer* z Tyśmienicy, 32 l. izraelita żonaty woźnica, na 2 tygodnie aresztu w sztokh.. zaostrzonego 2 razowym post. w tyg. — 23. Dwore *Ufer* z Zawałowa, 30 l. izraelitka, żona woźnicy, na 8 dni aresztu w sztokhauzie, w drodze łaski uwolniona. — 24. Tymko *Diekun* z Łyśca 37 l. ob. gr. kat. żonaty kmieć, na 1 miesiąc aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem w tygodniu. — 25. Piotr *Zagórski* z Knihinia, 40 l. ob. łac. żonaty, właściciel realności, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 26. Helena *Mysłowska* z Zubrzca, 21 l. ob. łac., żona właściciela dóbr, na karę pieniężną w kwocie 100 złr. lub 20 dni aresztu. — 27. Alexander *Piotrowski* z Koropca, 63 l. ob. łac. żonaty lokaj, na 3 dni aresztu w sztokhauzie.— 28. Iwan *Magdacz* z Olszanicy, 45 l. ob. gr. kat. żonaty kmieć, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 29. Jakób Alter *Locker* z Bohorodczan, 36 l. izraelita, dzierzawca karczmy, na 10 dni aresztu w sztokhauzie. — 30. Wincenty *Toronczuk* z Stanisławowa, 32 l. ob. łac. murarz, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu honoru i przeciw bezpieczeństwu własności §§. 496 i 468 cyw. k. k. już 2 razy karany, na 20 dni, — i Marya *Toronczuk* z Halicza, 31 l. ob. łac. żona poprzedniego, na 6 dni aresztu w sztokhauzie. — 32. Wawrzyniec *Obacz* z Maryampola, 25 l. ob. łac. stanu wolnego, rybak i wyrobnik, na 10 kijów. — 33. Alexy *Wołoszczuk* z Oskrzesiniec, 32 l. ob. gr. kat. żonaty kmieć, za przekroczenie przeciw bezpieczeństwu ciała §. 411 cywilnego k. k. już karany, na 4 tygodnie aresztu w sztokhauzie, zaostrzonego 2 razowym postem w każdym tygodniu, — i Semen *Wołoszczuk* z Oskrzesiniec, 20 l. ob. gr. kat. stanu wolnego syn włościanina, na 10 dni aresztu w sztokhauzie zaostrzonego 2 razowym postem. — 35. Antoni *Marciniuk* recte *Danciewicz* z Ostry, 46 l. ob. łac. żonaty kmieć, na 4 dni aresztu w sztokhauzie. — 36. Jurko *Hawrylak* z Chomiakowa, 38 l. ob. gr. kat. żonaty kmieć, na 8 dni aresztu w sztokhauzie. — 37. Michajło *Danyłow* z Kryplina, 48 l. ob. gr. kat. żonaty kmieć, na 5 dni aresztu w sztokhauzie.

Za przekroczenie obwieszczenia z 28. lutego 1864 przez zatajenie broni.

38. Jurko *Semczuk* z Chomiakowa, 42 l. ob. gr. kat. żonaty kmieć i wójt, prócz utraty broni na karę pieniężną w kwocie 5 zł. w. a., w drodze łaski kara pieniężna darowana.

Z c. k. sądu wojennego w Stanisławowie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. listopada.

Izbie deputowanych Rady państwa przedłożyły na przedwczorajszem posiedzeniu ministerstwa handlu i marynarki projekta odnoszące się do uwolnienia od portoryi, ochrony marków dla cudzoziemców w Austryi, wynagrodzenia przypadającego austryackiemu Lloydowi za służbę pocztową na morzu, i względem należytości sanitarnych i kontumacyjnych w portach austryackiego wybrzeża morskiego. Dalej wybrany został tymczasowy wydział, który ma zdać sprawę o dalszem formalnem załatwieniu projektów finansowych. W końcu motywował Dr. *Berger* swój wniosek względem wyroku sądu wojennego w procesie przeciw deputowanemu Rogawskiemu, i przyjęto wniosek jego, ażeby odnośny reskrypt ministerstwa stanu odesłany został do wydziału.

Wydział adresowy izby deputowanych miał 19go b. m. posiedzenie, które trwało od godziny 10tej zrana do 3ciej po południu. Obecni byli Ich Excel. ministrowie Schmerling, hr. Mensdorff, Dr. Hein i Lasser, tudzież szef ministerstwa handlu baron Kalchberg. Przedmiotem dyskusyi miała być polityka zewnętrzna, mianowicie kwestya włoska i niemiecka. W sobotę zbierała się także adresowa komisya izby panów, na której posiedzeniu byli obecni pan minister Plener i szef ministerstwa handlu baron Kalchberg. Wczoraj miała izba panów plenarne posiedzenie.

Jak wiadomo z wczorajszego telegramu wotowała już *picmoncka izba deputowanych* projekt względem *przeniesienia stolicy włoskiej* ogromną większością głosów. Przy wpływie, jaki rząd francuzki wywiera w Turynie, można było powiedzieć, że sprawa ta nie skończy się inaczej, a rezultat ten był nawet tak dalece niewątpliwym, że Król Wiktor Emanuel na kilka dni jeszcze przed zapadnięciem uchwały izby oświadczył poufnie bawiącemu w Turynie korpusowi dyplomatycznemu, że przyszłe gratulacye noworoczne będzie już przyjmować we Florencyi. Na posiedzeniu izby z 20. b. m wyraził minister finansów Sella życzenie, ażeby izba ze względu na nagłość pominęła debatę jeneralną nad *projektami finansowemi* i przystąpiła zaraz do debaty specyalnej. Izba przyjęła ten wniosek i wotowała zaraz pierwszych pięć artykułów, a nazajutrz spodziewano się już zakończenia dyskusyi.

Rumuński organ urzędowy *Monitorul* ogłosił nową ustawę karną, którą rada stanu wypracowała, a Książę Kuza wydał na dniu 1go listopada. Składa się ona z 400 artykułów i wchodzi w moc obowiązującą w sześć miesięcy po ogłoszeniu. Zatem dekretował Książę i tę wielce ważną ustawę nieczekając zebrania się ciała prawodawczego, które ma nastąpić dopiero 18. grudnia, i tak o tej jak i o wszystkich ustawach, które wydał Książę od dnia 2. maja, będzie izba tylko zawiadomioną.

W Ameryce północnej rozstrzygnęła się już *sprawa wyboru prezydenta.* Podług wiadomości telegraficznej z Nowego Jorku z 10go b. m. został *Lincoln* obrany napowrót prezydentem. Tym aktem zatwierdziła niejako unia w zupełności dotychczasową politykę swego rządu, i ztąd też można wnosić, że wojna pomiędzy stanami Ameryki północnej nie prędko jeszcze się zakończy.

W Japonii zbierają już sprzymierzone mocarstwa zachodnie korzyści swojego zwycięstwa. Książę Nogato zezwala na otwarcie gościńca z Simonosaki, zrzeka się restauracyi fortów zburzonych i zwraca sprzymierzonym koszta wyprawy. Idzie jeszcze tylko o zapewnienie należytej swobody handlowi jedwabiem, któremu Japonowie stawiają ciągle rozmaite przeszkody.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 22. listopada. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* udał się wczoraj na polowanie do Göding w towarzystwie kilku Arcyksiążąt, Wielkiego księcia Toskańskiego, księcia Modeńskiego, książąt Karola i Teodora Bawarskich, i innych dostojnych gości.

Wczoraj wieczór była recepcya u J. E. ministra wojny pana Franck. — Namiestnik baron Poche przybył tu przedwczoraj z Berna, a biskup Haynald z Siedmiogrodu; biskup Gruic z Kreuz przedłużył o kilka dni swój pobyt w Wiedniu.

Burmistrz stolicy zebrał wczoraj komitet z kilku radzców gminnych, i zapytał się ich, w jaki sposób gmina Wiedeń powinnaby obchodzić uroczystość powrotu do kraju zwycięzkich wojsk z duńskiej kampanii. Zgodzono się na to, ażeby dowódzcy wojsk tych fmp. Gablencowi prawo obywatelstwa honorowego miasta Wiednia nadane zostało. Burmistrz zrobi wniosek odpowiedni na najbliższem posiedzeniu rady gminnej. Mówią, iż pierwszy transport wojska przybyć ma do Wiednia w dniu 29go b. m., w którym to dniu most Aspern otworzony być ma.

Wiadomość telegrafem z Odessy podana, jakoby rząd rosyjski zamierzał skoncentrować na granicy galicyjskiej i mołdawskiej korpus 60 tysięczny, miana jest za niepewną i niedokładną w właściwych sferach wiedeńskich. *Fremdenblatt* pisze, iż wnosić wypada, że rząd rosyjski nie przystąpiłby do takiej koncentracyi wojska bez porozumienia się z państwem sąsiedniem, a pod tym względem nie nastąpił jeszcze żaden krok odpowiedni. Zaprzeczyć wprawdzie nie można, iż rząd rosyjski bacznem śledzi okiem ostatnie wypadki w Księstwach Naddunajskich, iż wypadki te są w związku z projektami serbskiemi i czarnogórskiemi, że postępowanie księcia Kuzy Rosyę niepokoi, i że Portę ottomańską kilkakrotnie napomniała, ażeby wała swego powściągła w jego działaniu. Być więc może, iż Rosya wziąść chce inicyatywę, lecz nie tyle dla użycia środków represyjnych względem wazali Porty, ile dla dania im należytej nauki. Demonstracya jednak takowa ma być nie militarną, o militarnej demonstracyi, zwłaszcza wśród zimy, Rosya pewno nie myśli. Zresztą skoncentrowanie znacznej siły wojskowej w okolicach nieludnych naraża na wielkie koszta, a Rosya nie ma pieniędzy do zbytku, i jest oszczędną.

Berno, (w Morawie) 19go listopada. Na ostatniem posiedzeniu towarzystwa przemysłowego była mowa o wysokich taryfach frachtowych na węgle na drogach żelaznych austryackich. Wykazano cyframi, ile przemysł cierpi na drogim transporcie paliwa i wypowiedziano życzenie, ażeby wysoki rząd w przyszłości nowym drogom żelaznym zalecił większe uwzględnienie dobra publicznego. W połowie przyszłego miesiąca odbędzie się posiedzenie roczne towarzystwa rolniczego szląsko-morawskiego. Będzie na niem mowa o koniecznej potrzebie reformy statutów towarzystwa. Towarzystwo rozpada się na sekcye i filie, będące w nader zależnem położeniu od towarzystwa, a przeszkadza swobodnemu ich rozwojowi. Sekcya nauk przyrodniczych już od dwóch lat nie miała żadnego posiedzenia, a najważniejsza ze wszystkich sekcyi agronomiczna, ma ferye od lat trzech, sekcya zaś historyczna, która dotąd bardzo była czynną, dąży do odłączenia się od towarzystwa. Tak jak dziś rzeczy stoją, radykalna zmiana statutów towarzystwa jest konieczna. — Pułk piechoty Airoldi, który od 1860 roku stał garnizonem w mieście naszem, wymaszerował do Temeswaru, w miejsce zaś jego przybył pułk Coronini.

Wenecya, 18. listopada. Prawo doraźne, ogłoszone przeciwko oporowi danemu sile wojskowej zbrojną ręką, w prowincyach trapionych przez bandy zbrojnych ochotników włoskich, najlepsze wydało skutki. W prawie bowiem doraźnem ogłoszono, iż ci, co dobrowolnie się stawią i broń złożą, będą mieli darowane życie, w skutek czego z bandy Tolossego zgłosiło się trzech indywiduów, a z innych band czternaście, tak, iż bandy bardzo zmalały, i wnet zupełnie znikną. Bandy te składają się z zagranicznych awanturników i weneckich emigrantów, ludność miejscowa wcale się z nimi nie łączy. Że zaś teraz i rząd sardyński użył środków do zatamowania dalszego przypływu ochotników, przeto spodziewać się można, iż cała ta sprawa z bandami wnet się zupełnie skończy.

Hiszpania.

(Wydalenie z kraju infanta Don Henriquez.) Telegram z Madrytu donosił niedawno, iż infant hiszpański Don Henriquez z kraju wygnany został. Powodem tego wygnania miało być pismo przez infanta do Królowej i Króla wystosowane, obejmujące gwałtowne skargi odnoszące się do faktów publicznych i stosunków familijnych. Duch tego pisma nie był ani grzeczny, ani monarchiczny. Marszałek Narvaez, któremu Królowa pismo to do wiadomości udzieliła, prosił o pozwolenie zakomunikowania go swym kolegom, ci zaś byli zdania, iż wypada infanta od dworu wydalić. Infant za późno się spostrzegł, i chciał cofnąć pismo swoje, lecz to nic nie pomogło, rozkaz wydalenia się z kraju został utrzymany. Nieukontentowanie infanta Don Henriquez po części ztąd pochodzić ma, iż mu nie konferowano godności senatora, o którą się starał i którą mu prawie przyrzeczono.

Belgia.

Bruxela, 17. listopada. *(Krizis ministeryalna.)* Krizis ministeryalna belgijska już się skończyła: pp. Frére i Tesch cofnęli podania swoje o dymisyę. Powodem do tego przesilenia ministeryalnego był wypadek następujący: między projektami do prawa, które ministeryum od dawna już zapowiedziało, był projekt, według którego rady gminne miały sobie przyznaną kontrolę nad użyciem pieniędzy, któremi dotąd duchowieństwo wyłącznie zarządzało, chociaż gminy się na nie składały. Król belgijski, w chęci uniknienia nowej walki stronnictw, w ostatniej chwili odmówił projektowi do prawa swego podpisu. Pp. Frére i Tesch, nie mogąc usunąć projektu do prawa z taką pewnością zapowiedzianego, bez poświęcenia powagi swej politycznej, podali się natychmiast do dymisyi, podanie swe jednak cofnęli, gdyż Król Leopold później projekt do prawa podpisał. Projekt ten w dniu 17. b. m. izbie deputowanych przez p. Frére złożony został.

Niemcy.

Altona, 19. listopada. *(Różne wiadomości.)* Według tutejszego dziennika rozporządzeń rządowych komisarze cywilni dla Holsztynu w porozumieniu z komisarzami cywilnymi dla Szleswiku zarządzili uroczystość kościelną na pamiątkę zawartego pokoju.

W procesie Polaków w Berlinie skończyły się już rozprawy nad powszechną częścią oskarżenia. Na najbliższej audyencyi sądowej rozpoczną się rozprawy nad specyalnemi oskarżeniami.

Z Hamburga donoszą, iż Król duński wraz z Królową zaraz po zawarciu pokoju odbędzie podróż do Jütlandyi. Podróż ta zapewne będzie miała na celu anti-eiderduńskie tendencye.

Królestwo Polskie.

(Kwestya grecko-unicka.) Czytamy w *Dzienniku Warsz.*: „W zagranicznych dziennikach, często zamieszczane bywają arty-

kuły o biegu spraw w Królestwie Polskiem, zawiadamiające o nowych rozporządzeniach i projektach przypisywanych rządowi przez korespondentów tych dzienników. Zbyt często w artykułach tych do nieznacznej cząstki prawdy dołacza się wiele kłamstwa, czy to w skutku nieznania obecnego położenia rzeczy, czy też w skutku niesumiennego życzenia skażenia prawdy. Do podobnych niesumiennych wiadomości, należy zaliczyć podaną niedawno w polskich zagranicznych dziennikach (*Gazecie Narodowej, Dzienniku Poznańskim*) korespondencyę z nad Bugu. W tej korespondencyi dotyczącej spraw unickich w dyecezyi Chełmskiej, pośród mnóstwo innych wiadomości bez związku, rząd ruski jest obwiniony pomiędzy innemi o to, — jakoby, według wyrażenia korespondenta, tajemnie i jawnie pracował nad oderwaniem unitów od kościoła rzymskiego. Za powód do tego oskarżenia pomiędzy innemi służy przesłane niby przez dyrektora głównego komisyi spraw wewnętrznych, księcia Czerkaskiego, do biskupa nominata Chełmskiego żądanie oczyszczenia obrzędów unickich, w celu niby uczynienia ich podobnymi do prawosławia."

Zbijając podobne oskarżenia zamieszcza *Dziennik Warszaw.* dwa tłómaczenia oryginalnych odezw dyrektora głównego komisyi spraw wewnętrznych do biskupa nominata grecko-unickiej dyecezyi Chełmskiej, w których dyrektor główny żąda od księdza Kalińskiego dokładnych wiadomości — o ile zachowują się w pierwiastkowej swej czystości obrzędy kościoła grecko-unickiego, i wywołuje aby sam biskup wyraził swe zdanie w tym przedmiocie.

Pierwszy z tych dokumentów jest następujący:

Niegdyś naczelnicy ruskiego kościała w dawnej Polsce powziąwszy zamiar połączyć się z Rzymem przez uznanie nad sobą władzy Papieża Klemensa VIII i jego następców, za główny warunek takiej unii postawili: żeby wszystkie obrzędy i ceremonie greckiej religii w nabożeństwie i administrowaniu ŚS. Sakramentów, były im pozostawione bez żadnej odmiany.

Ten zasadniczy warunek przyjęty został uroczyście przez Stolicę Apostolską, i fakt spełniony ogłosił chrześciańskiemu światu pomieniony Papież Klemens VIII bullą swoją z d. 23. grudnia 1595 roku zaczynającą się od słów „Magnus Dominus" w której między innemi w §. 10 powiedziano: „Wszystkich obrzędów świętych ceremonij, jakich biskupi ruscy i kler, według postanowień Ojców „ŚŚ. greckich przy nabożeństwach kościelnych i najświętszej oficrze mszy, tudzież sprawowaniu Sakramentów śś. i innych czynnościach śś. używają, jeśli tylko takowe prawdzie i nauce katolickiej „wiary nie są przeciwne ani też jedności z Kościołem Rzymskim „nie wyłączają, — tymże Biskupom ruskim i klerowi, z łaski Apo„stolskiej, dopuszczamy, przyznajemy i zezwalamy".

(„Omnes sacros ritus et coeremonias, quibus Rutheni Episcopi et Clerus, juxta sanctorum Patrum graecorum instituta, in divinis officiis et sacrosanctae missae sacrificio, caeterorumque sacramentorum administratione, aliisve sacris functionibus utuntur, dummodo veritati et doctrinae fidei catholicae non adversentur et communionem cum Romana ecclesia non excludant, eisdem Ruthenis Episcopis et clero, ex apostolica benignitate permittimus, concedimus et indulgemus".)

Benedykt XIV umocnił to jeszcze więcej bullą „Demendatam coelitus" z d. 24. grudnia 1743 r. która między innemi postanowił:

„O ceremoniach i zwyczajach kościoła greckiego, to najprzód „w generalności ustanawiamy, iż nikomu nie było wolno, ani jest, „jakiejkolwiek tenże byłby godności, czyli Patryarcha, czyli Biskup „pod jakimkolwiek tytułem i sposobem, cożkolwiek w nich odmie„niać, albo co takowego wprowadzać, coby zupełne i dokładne za„chowywanie onych umniejszać miało"...... „i na przyszłość wszy„stkie w najmniejszych szczegółach obrzędy i zwyczaje greckiego „kościoła przez Ojców przekazane, aby w całości były zachowane,— „nakazujemy".

(De ritibus agitur et moribus ecclesiae graecae, illud inprimis generatim statuendum decrevimus nemini licuisse aut licere quovis titulo et colore et suacumque auctoritate, aut dignitate, etiamsi Patriarchali, aut Episcopali praefulgeat quidquam innovare, aut aliquid introducere, quod integram, exactamque eorundem observationem imminuat"..... „omnesque in posterum et singulos ecclesiae graecae ritus et mores a partibus traditos, omnino servari mandamus.")

W Bulli zaś tegoż samego Benedykta XIV. „Inter plures" z 11. maja 1744 r. do metropolity wszech Rosyi Anastazego Szeptyckiego postanowiono: że nie tylko zmnieniające obrządki i zwyczaje greckiego kościoła, lecz i władze duchowne, które ośmielają się dozwolić na tęż zmianę, (nie wyłączając szczególnych wypadków, ani nawet zniewalającej przyczyny) z powodu samego czynu, ulegają pozbawieniu czynnego i biernego głosu (privationis vocis activas et passivas).

Na zasadzie takowych bull i postanowień w kościele grekounickim winny być zachowywane najakuratniej wszystkie dawne prawa, obrzędy, ceremonie i zwyczaje, ustanowione przez śś. Ojców greckich, bez żadnych jakich bądź nowych przydatków lub naśladowania.

O ile wiadomo, wszystko to jest wykonywane w należyty sposób i bezspornie z całą akuratnością tak w różnych dalszych jak i w graniczących z Chełmską dyecezyą, Przemyślskiej i Lwowskiej greko-unickich dyecezyach, w Galicyi sytuowanych.

Rząd Królestwa Polskiego ze swej strony nie jednokrotnie już zwracał dawniej na ten przedmiot uwagę władzy dyecezyalnej Chełmskiej, między innemi w reskryptach b. komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych i oświecenia publicznego z d. 30 marca (11. kwietnia) 1836 r. nr. 14.936-56.157 do ówczesnego biskupa i głównych dyrektorów tejże komisyi z dn. 16. (28. grudnia) 1836 r. nr. 13.701-48.474 i 9. (21.) sierpnia 1841 r. nr. 920, 28. maja (9. czerwca) 1843 r. nr. 557 i 19. kwietnia (1go maja) 1864 r. nr. 475.

Tymczasem doszło do mojej wiadomości, że w Chełmskiej dyecezyi, te bullami papiezkiemi ustanowione i zatwierdzone przepisy często bywają naruszane, i że tam pozwalają sobie odstępować od nich w wielu ważnych punktach.

Z obowiązku mojego jako główny dyrektor spraw duchownych w Królestwie, uznawszy koniecznem przekonać się o ile są sprawiedliwe otrzymane w tym przedmiocie przezemnie wiadomości, mam honor najpokorniej prosić JW. Pana o doniesienie szczegółowo, jak można najprędzej, jasno i zrozumiale: w czem mianowicie dopuszczono się w Chełmskiej dyecezyi odstąpienia od prawideł greko-unickiego kościoła mianowicie zaś:

1. pod względem zachowania w ogóle w całej rozciągłości greckich obrzędów i dawnych kościelnych zwyczajów.

2. pod względem wewnętrznego i zewnętrznego urządzenia kościołów, i wreszcie:

3. względem używania sławiańskiego języka przy nabożeństwie.

Obok tego zechcesz JW. Pan przedstawić mi swą opinię względem przedsięwzięcia takich środków, jakichby użyć należało celem niezwłocznego naprawienia dopuszczonych w tym przedmiocie uchybień.

Dyrektor główny (podpisał) *Ks. Czerkaski.*

Rosya.

(Stan obecny przemysłu górniczego w Rosyi.) Pod tym tytułem dziennik *Golos* w Nr. 269 z r. b. zamieścił artykuł następującej treści:

Głównym motorem w uralskich zakładach rządowych jest woda, poruszająca odwieczną konstrukcyi koła wodne drewniane. W ostatnich latach w niektórych miejscowościach zaczęły się upowszechniać turbiny, a w końcu i machiny parowe, lecz w ilości nader małej.

W razie zepsucia się machin środków do ich naprawy na miejscu albo zupełnie nie ma, albo też są nadzwyczaj ograniczone i niedostateczne.

Znajdują się wprawdzie warstaty mechaniczne w Ekaterynburgu, zajmujące wiele miejsca, ale machiny w nich są zupełnie stare, a konstrukcya ich nie może wytrzymać krytyki, jeżeli na nie zapatrywać się będziemy z punktu doskonałości, do jakiego obecnie mechanika posuniętą została.

Jakkolwiek zakłady: Złotonotski i Wotkiński stanowią w pewnym względzie wyjątek, w ogóle jednak stan zakładów rządowych uralskich sprawia smutne wrażenie i budzi mimowolne podziwienie, jakim sposobem z pomocą środków i przyrządów, na których wyciśnięte jest piętno starości i nędzoty, można było wykonywać skomplikowane przyrządy dla marynarki i artyleryi. A jednakże ten upadający przemysł zasługuje na szczególną uwagę obecnie, kiedy wymagania ulepszonych wyrobów tak na potrzeby rządu, jako też i miejscowego handlu stają się codziennie większe.

Cóż więc jest powodem niemoralnego stanu tego przemysłu? Oto: I. źle zrozumiana oszczędność w takich wypadkach, kiedy wydatek na budowle jest koniecznym. 2. Opieszałość przy roztrząsaniu projektów w głównym zarządzie górniczym, któremu towarzyszą zwykle nieporozumienia, spowodowane nieznajomością miejscowych stosunków. 3. Podniesiona przed 4 laty kwestya przejścia zakładów rządowych w ręce prywatne, która spowodowała dążność nieratowania od upadku przemysłu górniczego celem oszczędzenia funduszów.

W takim stanie rzeczy zarządzający zakładami za ich stan nędzny obwiniani być nie mogą; winnym jest tu duch czasu, upowszechniający przekonanie, że zakłady rządowe powinny dochód przynosić.

Pod wpływem tego zdania wszyscy bez wyjątku zajmowali się dochodem, a pozyskanie takowego stało zawsze na pierwszym planie. Zawiadowcy kopalń i zakładów z całą energią dążyli do oszczędności, albowiem miarą ich uzdolnienia i zasługi była ilość wniesionych do kasy zaoszczędzonych pieniędzy. Projekta budowania nowych machin, jako też gruntownej ich rekonstrukcyi w ogóle albo odrzucano, albo też odkładano do czasu nieograniczonego ich wykonania w celu ciągnienia zysków i unikania wydatków. Tymczasem rozumując gruntownie, żaden zakład rządowy nie może, albo raczej nie powinien skarbowi przynosić korzyści z następujących powodów: Zakłady rządowe nie mogą być porównane z prywatnemi, które według upodobania przyjmują obstalunki, albowiem zakłady rządowe wyrabiają to, co im z góry nakazano robić, a zatem nie przyjmują zamówień od rządu i nie produkują wyrobów przedmiotem handlu będących, ale raczej przyrządy przeznaczone do wyłącznego użytku. Widocznem jest, że przy wykonaniu przyrządów dla armii i floty korzyścią będzie różnica pomiędzy tem, co wyrobienie przedmiotu kosztowało, i tem, co za niego polikwidowano; zysk podobny wykazywany z zakładów górniczych, będących pod zarządem ministerstwa finansów, wyobraża równej wysokości stratę w zarządzie artyleryi i marynarki, czerpiącej swoje zasoby z tegoż samego źródła, a zatem dla rządu nie będzie tu ani zysku, ani straty.

Potrzeba koniecznie rządowi w danej chwili i w oznaczonym celu wyrobów, których kupić niepodobna, gdyż nie są przedmiotem powszechnego handlu. Zostaną zatem wykonane w zarządach rządowych za jakąbądź cenę, ale w takim razie wykazany zysk będzie oparty na mylnej podstawie. Zyski podobne z zakładów górniczych rządowi wykazywane są tylko systematycznym błędem, który doprowadził zakłady te do upadku.

Nastręcza się pytanie, czy wypada błąd ten poprawić? Bez wątpienia trzeba, a to uskutecznić można dwojako: 1. Albo znieść zakłady rządowe jako nieodpowiadające obecnie celowi z powodu dezorganizacyi. 2. Albo też w zupełności zmienić warunki ich istnienia, budowy i zarządu, co bez wątpienia pociągnie za sobą znakomite wydatki.

Kronika.

(Obchód patryotyczny.) W Drohobyczy d. 19. b. m. po od rawieniu uroczystego nabożeństwa ludność zgromadziła się w sali ratuszowej, gdzie przy odgłosie wystrzałów moździerzowych, odczytanem zostało najwyższe postanowienie z 30go z. m., względem oznajmienia gminie najwyższego zadowolenia z powodu lojalnych objawów przy sposobności odsłonięcia portretu Jego ces. Mości ofiarowanego przez gminę tamecznemu gimnazyum.

(Pożary w Konstantynopolu.) Według wiarogodnej statystyki od 1. sierpnia 1859 do końca września 1864 roku w Konstantynopolu wynikło 160 pożarów, które zniszczyły 2844 domów mieszkalnych, 1246 magazynów i fabryk, 23 łaźni, meczetów i innych gmachów publicznych i jeden pałac cesarski, co razem daje cyfrę 4114 budynków, które stały się pastwą płomieni.

Prosty rachunek doprowadzi nas do tego rezultatu, że w przecięciu co jedenaście dni przypada na Konstantynopol jeden pożar, który niszczy 25 domów. Jeśli ocenimy każdy dom na 60 kies, każdy magazyn na 40 kies, każdy budynek publiczny na 200 kies, szkody w ruchomościach w każdym domu na 15 kies, a pałac cesarski i kosztowności w nim znajdujące się na 130.000 kies, otrzymamy wypadek ogólny szkód przez pożary zrządzonych 208,400.000 piastrów (przeszło 104 miliony złp.) w ciągu lat pięciu; czyli, że co rok pożary pochłaniają w Konstantynopolu około 21 milionów złotych.

W ostatnich czasach liczba pożarów znakomicie się zmniejszyła dzięki, upowszechniającemu się coraz więcej zwyczajowi stawiania domów murowanych.

(Szkoły wojskowe.) Dziennik „Herald“ podaje obszerny artykuł o szkołach wojskowych Wielkiej Brytanii i Francyi. Artykuł ten tak się kończy:

„Z porównania budżetu obu krajów, widzimy, że Francya daje rocznie 81.197 funtów ster. (2,029.925 frank.) na utrzymanie 850 uczni, licząc już w to i stypendystów, otrzymujących wychowanie w szkole Saint-Cyr i w szkole politechnicznej. Tymczasem Royal Militaire College, mające tylko 566 uczniów płacących za siebie, oprócz dwudziestu kadetów królowej, kosztuje Anglię 91.625 funt. szter. (2,290.625 fr.) rocznie.“

Z tego wypada, że Anglia na wychowanie 566 uczniów wydaje 10,428 funt. szter. rocznie więcej niż Francya na 850 uczniów; czyli inaczej mówiąc, każdy wychowaniec szkoły wojskowej we Francyi kosztuje rocznie 95 funt. szter. (2375 fr.), a w Anglii 163 funt. szter. (4075 fr.).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Brzeżany, 20. listopada. W I. połowie b. m. były na targach w obwodzie tutejszym następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Brzeżany		Bursztyn		Chodorów		Kozowa		Przemyślany		Rohatyn	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	47	2	25	2	80	2	10	2	50	2	14
„ żyta . . .	1	42	1	45	1	60	1	80	1	50	1	37
„ jęczmienia .	1	32	1	30	1	20	.	80	1	20	.	87
„ owsa . . .	.	83	.	75	.	80	.	50	.	80	.	73
„ hreczki . .	1	33	1	40	1	40	1	.	1	40	1	37
„ kukurudzy .	.	.	2	35	.	.	2	.	.	.	1	95
„ ziemniaków .	1	8	.	80	.	.	.	.	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	1	34	1	10	1	40	1	10	1	25	.	90
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	40
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	38
Sąg drzewa twardego	5	.	6	.	5	20	7	.	7	.	5	4
„ „ miękkiego	4	.	5	.	4	10	5	50	4	.	3	30
Funt mięsa wołowego	.	12	.	11	.	10	.	8	.	10	.	12
Mas okowity	.	70	.	38	.	47	.	32	.	40	.	80

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 22. listopada. Znana dotąd subskrypcya na nową pożyczkę wynosi 46,581.800 złr. w. a.

Trydent, 21. listopada. *Gazetta di Trento* donosi z **Werony:** Usiłowaniom tutejszej policyi powiodło się odkryć tego, który rzucał bomby. U jednego z rysowników towarzystwa kolei południowej znaleziono gotowe bomby, podobne do rzucanych i potrzebny do tego materyał. Rysownik ten został uwięziony wraz ze spólwinowajcami.

Berlin, 21. listopada. Wczoraj po południu Król Jego Mość w obecności książąt Karola i Albrechta i księcia Fryderyka Karola przyjmował w dworcu kolei hamburgskiej batalion austryackiego pułku Króla pruskiego. Dziś przyjmuje Król fml. Gablenza. Na dzisiejszem posiedzeniu trybunału sądowego proponował nadprokurator państwa przeciw 11 zawikłanym w polskim procesie Polakom, mianowicie przeciw Działyńskiemu, Guttremu, Wolniewiczowi, Koraczewskiemu, Taczanowskiemu, Zakrzewskiemu, Rasleckiemu, Lutomskiemu, Ibraczewskiemu, Jaguszewiczowi i Łukaszewskiemu za zdradę karę śmierci (in contumaciam) z utratą prawa wolnego rozrządzania swoim majątkiem, a przeciw obecnemu Koczyńskiemu również karę śmierci.

Berlin, 21. listopada. Król udzielał audyencyi powitalnej posłowi angielskiemu i przyjmował hrabiego Karolyi. Lord Napier odwiedzał pana Bismarka. Książę Hohenzollern udaje się jutro do Wiednia. — Dzisiejszy *Staatsanzeiger* pisze: Numer 273 dziennika *Nordd. Allg. Ztg.* z 20. listopada zawierał artykuł wstępny o exekucyi związkowej. Jesteśmy spowodowani oświadczyć, że artykuł ten tak co do swoich faktycznych podań, jak i co do przywiązanego do nich rozumowania jest niewłaściwy.

Berna, 21. listopada. Dr. Demme i Flora Trümpi, którzy znikli od ośmiu dni, utopili się w jeziorze genewskim. List pożegnawczy do ich rodziców datowany z Luzanny.

Turyn, 21. listopada. Izba przyjęła projekta finansowe ministra Selli 157 głosami przeciw 77.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. listopada.

Hotel George: PP. Karwicki W., z Rosyi. — Zieliński L., z Lubyczy.

Hotel europejski: Czajkowscy Adolf, Hipolit i Jan, z Bóbrki. — Tyszkowski A., z Kalnego.

Hotel angielski: Jasiński F., z Zabajpola. — Bernatowicz H., z Sarnik.

Hotel Langa: Br. Brunicki R., z Strzałkowa.

Hotel Krakowski: Brzozowski W., z Dębek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. listopada.

PP.: Bodisco B. kr. pr. maj., do Rosyi. — Lityński J., do Wierzbicy.— Zadnik H. c. k. podpor., do Stryja.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Rossita**“, hiszpański taniec narodowy odtańczy Sennor Juliano Donato; poprzedzi: 1 akt z opery „**Maria de Rohan**“, poczem nastąpi 2. akt tejże opery. Na zakończenie: „**Słynny taniec z płaszczem**“,

W piątek teatr polski: „**Mulat**“, dramat w 3 aktach.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. listopada.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	326 40	+ 1 4	77.6	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326 63	+ 3.0	85 1	półn. zachodni „	„
10. god. wiecz.	326 87	+ 2.2	85 2	północny „	„

Kurs lwowski.

Dnia 22 listopada		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	49	5	54½
Dukat cesarski	„ „	5	52½	5	57½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	55	9	67½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	81	1	83
„ papierowy rosyjski	„ „	1	46	1	48
Talar pruski	„ „	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	85	74	57
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	50	78	20
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	48	74	23
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	59	80	34
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	234	63	236	88

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 22. listopada.	złr.	kr.
5% Metaliki	71	40
5% pożyczka narodowa	79	95
Losy z 1860 roku	94	20
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
„ „ kredytowego	178	10
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	116	55
Srebro	116	25
Dukat pojedyńczy	5	58

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.